

## Dwuwyznaniowość w ładzie kulturowym państwa szwajcarskiego

Europa jest regionem gdzie widoczne są linie podziału biorąc pod uwagę strukturę religijną społeczeństwa. Funkcjonują tu dwa zróżnicowane kulturowo obszary:

1. z przewagą jednego wyznania (obszar homogeniczny),
2. wielowyznaniowy.

Zwracają na to uwagę autorzy książki: *Systemy polityczne współczesnej Europy* pisząc, iż pierwszy rodzaj obejmuje trzy podgrupy: „(...) usytuowane jakby w rogach Europy, (...):

1. obszar położony w południowo-zachodniej części Europy, obejmuje państwa, w których zdecydowana większość społeczeństw jest wyznania katolickiego (tzw. katolickie południe). We Włoszech, Hiszpanii, Malcie, Portugalii ponad 90 % społeczeństwa należy do dominującej religii (od 97% we Włoszech do 91% w Portugalii). Do bloku katolickich państw należy również zaliczyć Francję, Belgię i Słowenię (katolicy stanowią co najmniej 80% populacji – od 83% w Słowenii do 80% w Belgii) oraz Austrię (75% populacji). Poza tym kulturowym obszarem („jądro” terytorialne katolicyzmu) znalazły się kolejne kraje – Polska (92%), Chorwacja (88%) oraz Litwa i Irlandia (po 85%);
2. obszar usytuowany w północnej części Europy, obejmujący państwa skandynawskie, to dominacja wyznania luteranckiego (blok luterancki). Za wyjątkiem Finlandii (89% populacji), w pozostałych państwach ponad 90% populacji jest wyznania protestanckiego;
3. obszar położony we wschodniej części Europy, rozciągający się od Białorusi po Grecję, to blok państw, w których większość populacji stanowią wyznawcy kościoła ortodoksyjnego (wschodniego). W przypadku Grecji, Rumunii, Rosji i Bułgarii ponad 70% społeczeństwa należy do tej grupy wyznaniowej (np. w Grecji – 93%, w Rumunii – 85%). Na Ukrainie i Białorusi wskaźnik ten jest znacznie niższy, ale i tak oscyluje wokół poziomu 50%. W państwach tych występują jednak dość duże mniejszości wyznaniowe (np. katolicy stanowią 14% populacji w Rumunii i 15% w Rosji, a muzułmanie 12% w Bułgarii)<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnej Europy*, Warszawa 2006, s. 29.

Do drugiego obszaru należą państwa w których funkcjonuje obok siebie wiele religii. Z tym, że głównymi grupami wyznaniowymi obok pomniejszych są katolicy i protestanci. W tej grupie państw obok takich, jak Holandia, Niemcy, Węgry znalazła się Szwajcaria.

Szwajcaria to europejski kraj śródlądowy o powierzchni 41 293 km kw. Kręta granica oddziela to państwo od pięciu sąsiadów. Jest to państwo neutralne leżące na styku trzech obszarów językowych i kulturowych. „W Szwajcarii 65% populacji posługuje się językiem niemieckim, ponad 18% – francuskim, a prawie 10% włoskim. Różnice językowe nie znalazły jednak odbicia w procesie tworzenia odrębnych partii politycznych na poziomie federacji (tylko w niektórych kantonach). Językowe linie podziału nie pokrywają się z religijnymi, stworzenie więc trwałych większości opartych na tych dwóch kryteriach jest praktycznie niemożliwe. System polityczny jako całość jest stabilny, między innymi z powodu przenikania się tych dwóch linii podziału. Niejednokrotnie zwraca się uwagę, iż poczucie odrębności językowej jest przede wszystkim częścią świadomości obywatela, a nie potencjalnym źródłem politycznych konfliktów z innymi grupami. Trudno więc w Szwajcarii traktować podziały językowe (etniczne) jako doniosłe politycznie. Badanie świadomości politycznej niemieckojęzycznej populacji wykazało, iż 53% identyfikuje się z narodem szwajcarskim, a 31% z kantonami. Tylko 16% przyznało się do etnicznej lojalności”<sup>2</sup>.

W połowie XIX wieku po wewnętrznych wojnach o podłożu religijnym uchwalono konstytucję. Obowiązuje ona z niewielkimi zmianami do dziś. Na mocy tej ustawy zasadniczej Szwajcaria jest konfederacją tj. państwem związkowym składającym się z 26 kantonów i podkantonów o dużym stopniu samodzielności.

Władza ustawodawcza należy do dwuizbowego Zgromadzenia Federalnego złożonego z Rady Narodowej i Rady Kantonalnej wybieranych na cztery lata przez naród. Szwajcarski rząd to siedmioosobowa Rada Federalna, w której od roku 1959 do 2003 nie wprowadzono żadnych zmian politycznych. Cztery największe partie kraju dzieliły między siebie władzę według tzw. czarodziejskiej formuły. Rząd tworzyło dwóch liberałów (FDP), dwóch chrześcijańskich demokratów (CVP), dwóch socjaldemokratów (SP) i jeden członek Szwajcarskiej Partii Ludowej (SVP). W grudniu 2003 roku doszło w kraju do sytuacji, którą w warunkach szwajcarskiego ustroju politycznego określono mianem „rewolucji”, bowiem Szwajcarska Partia Ludowa otrzymała w rządzie drugie miejsce. Parlament wybrał do Rady Federalnej drugiego przedstawiciela kosztem reprezentanta chrześcijańskich demokratów. Taki układ trwa nadal bowiem Rada Federalna to typowo szwajcarska instytucja co do której trudno jest powiedzieć, kto w niej dominuje. System jej funkcjonowania polega na podziale władzy i nie oddawaniu jej jednej osobie<sup>3</sup>.

W takim swoistym układzie relacji między parlamentem a rządem i istniejącymi problemami społeczeństwa, wynikającymi ze złożonej struktury grup etnicznych i odrębności interesów mieszkańców kantonów ukształtował się system wielowyznaniowy z dwoma dominującymi religiami.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 31–32.

<sup>3</sup> Szerzej *Koniec kompromisów*, „Forum” 2007, nr 43, s. 8–13.

Szwajcaria<sup>4</sup> jest doskonałym przykładem integracji mniejszości kulturowych. Zdecydowanie najtrudniejszym, okazało się porozumienie dwóch wyznań chrześcijańskich. Na skutek reformacji, Szwajcaria została podzielona na dwie podstawowe strefy wpływów religijnych – wyznania protestanckiego i katolickiego. W zasadzie w tej kwestii niewiele zmieniło się do dnia dzisiejszego. Można powiedzieć, iż protestanci i katolicy podzielili między siebie Szwajcarię. Ale byłoby to zbyt daleko idące uproszczenie. Nie można się z tym zgodzić, ponieważ Szwajcaria, tak jak pozostała część Europy, była miejscem silnych podziałów społecznych i wyznaniowych. Oprócz wyznań chrześcijańskich na terenie Szwajcarii zaznaczają swoje istnienie przedstawiciele innych wielkich religii: judaizmu oraz islamu.

Wyznawcy religii mojżeszowej na terenie Szwajcarii istnieli od wielu lat. Ale wiele rodzin żydowskich osiedliło się na ziemiach Federacji dopiero w czasach hitlerowskiego terroru znajdując schronienie przed nazistami. Mogli sobie na to pozwolić głównie Żydzi zamożni, bowiem niemieckojęzyczni Szwajcarzy sympatyzujący z hitlerowcami nie byli całkiem bezinteresowni.

Wyznawcy Mahometa osiedlili się przede wszystkim w okresie ostatnich dziesięcioleci. Nie wszystkim Szwajcarom podoba się ten fakt, lecz osoby wykształcone i związane z biznesem i ekonomią, nie mają wątpliwości, że tania siła robocza jest jednym z filarów sukcesu gospodarczego Szwajcarii w ostatnich latach.

Coraz częściej występuje tam również religia prawosławna, głównie za sprawą imigrantów rosyjskich i serbskich. „Szwajcaria jest także krajem o największej liczbie budystów w Europie”<sup>5</sup>.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że owe proporcje z biegiem czasu zmieniają się. Wpływ na to mają różne czynniki, przede wszystkim, wiele osób odchodzi od swoich religii, stając się ateistami. Jest to w ostatnich czasach coraz częściej występujące zjawisko. Ponadto ogromny wpływ na zmianę postaw mają imigranci, którzy zmieniają geografie religijną w niektórych regionach. Szwajcaria jest państwem bardzo tolerancyjnym, dlatego nikt nie dyskryminuje obywateli z powodu odmienności wyznaniowej. Dwie dominujące religie mają już za sobą okres krwawych i bezsensownych konfliktów. W obecnych czasach rywalizacja została zastąpiona głęboką tolerancją i ekumenizmem. Także dialog z religiami niechrześcijańskimi zwykle jest szczery i nikt nie robi wielkich dramatów, jeśli jego sąsiad jest innowiercą. Należy zwrócić uwagę, iż proporcje wyznawców różnych nurtów religijnych znacznie zmieniły się w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Wyznania chrześcijańskie, powoli, ale systematycznie tracą swój udział w życiu religijnym Szwajcarów (patrz tab. 1).

---

<sup>4</sup> Szerzej J. Kuczowski, *System polityczny Szwajcarii jako przykład demokracji bezpośredniej*, praca magisterska, Gdańsk 2007.

<sup>5</sup> <http://pl.wikipedia.org/wiki/Szwajcaria>, 11.04.2008.

Tabela 1. Główne wyznania religijne w Szwajcarii (w %)

Wyznanie \ Rok	1970	1980	1990	2000
Katolicy	49,4%	47,6%	46,1%	41,8%
Protestanci	47,1%	44,4%	39,1%	33,5%
Muzułmanie	0,3%	0,9%	2,2%	4,3%
Bezwyznaniowcy	1,1%	3,8%	7,4%	11,1%
Pozostałe	2,1%	3,3%	5,2%	9,3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie: C. Bovay, *Eidgenössische Volkszählung 2004 Religionslandschaft in der Schweiz*, BFS, Statistik der Schweiz, Bundesamt für Statistik, Neuchâtel 2004, s. 11.

W ciągu niecałych czterech dziesięcioleci Szwajcarzy zmienili swą orientację religijną w znacznym stopniu. Nie oznacza to jednak, że chrześcijańskie rodziny masowo nawracają się na islam, czy inną religię. Powód jest bardzo prozaiczny. Otóż tradycyjni mieszkańcy Federacji bardzo cenią sobie wysoki standard życia. A trudno pogodzić wygodę z wielodzietnością. Szwajcaria należy do grupy państw z depopulacją, a Szwajcarzy się starzeją. Problem ten dotyczy zresztą nie tylko Szwajcarów, ale mieszkańców całej tak zwanej „Starej Europy”. Tymczasem mużułmańscy imigranci tradycyjnie posiadają rodziny wielodzietne.

Katolicy i protestanci w dalszym ciągu dominują ilościowo i jakościowo nad innymi wyznaniem. Cechą charakterystyczną w Szwajcarii jest wypracowana struktura kościołów chrześcijańskich w Federacji. Otóż, nawet w przypadku instytucji kościelnych Szwajcarzy zachowują odrębność. Przyjmuje się iż: „Katolicy szwajcarscy podlegają 6 biskupstwom, które nie tworzą żadnej prowincji kościelnej, lecz podlegają bezpośrednio Watykanowi. Struktura szwajcarskiego protestantyzmu jest federalistyczna, poszczególne kościoły kantonalne tworzą Związek Ewangelików Szwajcarskich (Der Schweizerische Evangelische Kirchenbund), który jest organem zdolnym do podejmowania ogólnych decyzji”<sup>6</sup>.

Od pewnego okresu katolicy cieszą się lekką przewagą nad ewangelikami, jednakże przed wiekiem sytuacja była odwrotna. Ponadto podziały religijne były silne i odgrywały dużą rolę w życiu politycznym, a nawet w codziennych prozaicznych działaniach. W połowie XIX wieku katolicy stanowili około 40 procent populacji Szwajcarów. Sytuację komplikował fakt, iż różnice religijne tylko częściowo pokrywały się z podziałami terytorialnymi. „W 1860 roku dziesięć kantonów miało ludność w ponad 75 proc. protestancką, a jedenaście z reguły mniejszych kantonów w ponad 75 proc. katolicką. Tylko cztery kantony (Genewa, Graubunden, Aargau, i ST. Gall) miały wyrównane proporcje wyznaniowe”<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> J. Wojtowicz, *Historia Szwajcarii*, Wrocław 1989, s. 259.

<sup>7</sup> W. Linder, *Demokracja szwajcarska. Rozwiązywanie konfliktów w społeczeństwie wielokulturowym*, Rzeszów 1996, s. 45.

Spółeczność szwajcarska wyznania katolickiego była konserwatywna, natomiast ewangelicy wyróżniali się nieco bardziej liberalnymi poglądami. Musiało się to przełożyć nie tylko na życie religijne, ale także na społeczne i polityczne. W konstytucji z 1848 roku stworzone zostały zapisy, które z założenia propagowały zjednoczenie narodu bez względu na wyznanie, pochodzenie, czy inne czynniki. Prawo sprzyjało integracji, ale życie znalazło nieco inne rozwiązanie. Co prawda nie było już nigdy zbrojnych konfliktów na tle religijnym, ale ideowe różnice długo jeszcze miały być znaczące w życiu społecznym Szwajcarów. Przyczyną był prawdopodobnie fakt, że katolicy zamieszkiwali przede wszystkim regiony wiejskie, co zatem idzie, byli słabiej wykształceni i mniej zamożni. Ponadto nie mieli dostępu do źródeł kultury i informacji tak jak mieszkańcy dużych ośrodków miejskich. Pomimo, iż katolikom udało się wywrzeć na ustawodawcach korzystne dla siebie zapisy w konstytucji, paradoksalnie zostali odsunięci od głównych ośrodków decyzyjnych.

Protestanci byli bardziej otwarci na postępowe zmiany. W przeciwieństwie do katolików społeczność ewangelicka była doskonałym gruntem do wprowadzania nowych ideologii. Dlatego elity intelektualne nie były zainteresowane wprowadzaniem w życie nowych idei za pomocą konserwatystów. Katolicy z założenia są mało podatni na zmiany, dodatkowo instytucja Kościoła katolickiego niejako wymusza ograniczenia na obywatelach swej wspólnoty. „Pierwszy sobór watykański Kościoła katolickiego, który miał miejsce w Rzymie w 1871 roku, zajął wrogie stanowisko wobec modernizacji społeczeństwa i postępu naukowego, jak również wobec rozdziału religii i państwa oraz próbował wzmocnić pozycję papieża jako ostatecznego autorytetu we wszystkich sprawach katolickiego życia”<sup>8</sup>.

Nie były to postępowe doktryny ze społecznego punktu widzenia, można powiedzieć, że raczej Kościół podjął działania wsteczne. Z tego powodu katolicy zamieszkujący Szwajcarię stali się niereformowanymi członkami mniejszości wyznaniowej. W niektórych kantonach doszło do kuriozalnych sytuacji. Otóż powierzono tam publiczną edukację właśnie Kościołowi katolickiemu. To z kolei doprowadziło do segregacji przedstawicieli innych wyznań. Naturalnie ewangelicy nie mogli patrzeć na to obojętnie. Tak rozpoczęła się kolejna fala niechęci między katolikami a protestantami. Należy jednak zaznaczyć, iż postępowi ewangelicy nie byli tak silnie zaciętrzewieni jak ich wyznaniowi rywale. W tych regionach, gdzie większość społeczeństwa stanowili katolicy, życie społeczne zostało zdominowane przez religię i instytucje z tym związane. Natomiast diaspory w kantonach protestanckich zachowały jedność dzięki różnego rodzaju kościelnym organizacjom społecznym i politycznym. O ile można zrozumieć, że katolicy wydawali swoje gazety, zakładali związki zawodowe oraz partie polityczne, tak trudno pojąć, czemu bojkotowali sklepy i zakłady rzemieślnicze prowadzone przez ludność ewangelicką. Zaciętrzewienie religijne i nienawiść katolików do „innych” była tak silna, że skutkowało to niezdrowymi procesami społecznymi i pewnego rodzaju zahamowaniem postępu.

---

<sup>8</sup> Ibidem.

Naturalnie ewangelicy nie pozostali obojętni wobec takiego stanu rzeczy. Lecz działania protestantów nie były tak skuteczne, bowiem brakowało im motywacji. Wynikało to przede wszystkim z tego, iż ewangelicy nie mieli silnego przywództwa w instytucji kościoła. Społeczność ewangelicka nie jest tak zhierarchizowana jak zbiorowość katolicka. Można powiedzieć, że katolicy działali na zasadzie autorytaryzmu, natomiast protestanci bardziej demokratycznie. Trudno sobie wyobrazić, aby rozwój regionu mógł się odbywać w atmosferze takiej niechęci między obiema społecznościami. Owa atmosfera zaogniona była przede wszystkim w kantonach gdzie nie było wyraźnej przewagi jednej ze stron konfliktu. Taka sytuacja była nie do zniesienia, kiedy bezsensowna nienawiść doprowadziła do recesji gospodarczej i społecznej postanowiono coś z tym zrobić. Ustawodawca podjął bardzo radykalne działania, rewidując w latach 1873–74 dotychczasową konstytucję. Na mocy postanowień konstytucji z 1874 roku, Kościół katolicki został zdecydowanie odsunięty od działalności publicznej. Nastąpił pełny rozdział kościoła od państwa. Katolicy zostali w pewien sposób ukarani, a nawet można powiedzieć, izolowani. Niektóre artykuły były wyraźnie antykościelne i antyklerykalne. Na szczególną uwagę zasługują następujące:

- Zakaz działalności jezuitów (usunięty z konstytucji w wyniku referendum 1873 roku).
- Zakaz zakładania i odbudowy klasztorów (usunięty z konstytucji w wyniku referendum 1973 roku).
- Niezbędna zgoda federacji na zakładanie nowych kościołów (Artykuł 50.4).
- Federalna kontrola obywatelstwa i państwowa ochrona małżeństwa (Artykuły 53 i 54).
- Zakaz duchownych sądów i jurysdykcji (Artykuł 58.2).
- Zobowiązanie kantonów do utrzymywania neutralnych wyznaniowo szkół pod nadzorem państwa (Artykuły 27.2 i 27.3).
- Pełna wolność wyznania bez uprzywilejowania któregośkolwiek z wyznań chrześcijańskich (Artykuły 49 i 50)<sup>9</sup>.

Trzeba było tak radykalnej metody, aby zapobiec dalszej eskalacji problemu różnic religijnych. Naturalnie, problem nie rozwiązał się zaraz po wprowadzeniu owych zastrzeżeń. Z biegiem czasu jednak ludzie przywykli do sekularyzacji państwa od kościołów. Dzięki tym rozwiązaniom powstała nowa jakość w życiu religijnym Szwajcarów. Niechęć przedstawicieli obu wyznań została przełamana. Dość powszechna praktyka małżeństw między katolikami a ewangelikami także przyczyniła się do budowania wspólnego społeczeństwa. Na przełomie XIX i XX wieku w wyniku modernizacji społeczeństwa nasiliły się ruchy migracyjne. Z pewnej perspektywy okazało się to zbawienne dla integracji obu ruchów religijnych. Okazało się, że „ci drudzy” to także ludzie odczuwający takie same potrzeby. Jedyne, co ich różniło to środowisko, w jakim się wychowali. Z biegiem czasu zaczęto łagodzić sankcje wobec katolików, co doprowadziło do niwelowania podziałów. Jeszcze inną przyczyną porozumienia było lepsze wykształcenie ludzi

<sup>9</sup> Ibidem, s. 46–47.

i większy dostęp do środków przekazu. Ogromny skok cywilizacyjny Szwajcarów także wspomógł przełamać wszelkie bariery. Z biegiem czasu ludzie nie odczuwali już tak silnej potrzeby wiązania się z instytucjami kościelnymi. To wszystko razem przyczyniło się do zażegnania rujnujących konfliktów. To nieprawdopodobne, jak w ciągu kilku dziesięcioleci można dojść do kompromisu, pomimo wcześniejszej zawiści. Po niepotrzebnych waśniach, dwie dotychczasowo wrogo do siebie nastawione społeczności, przekonały się, że razem mogą zbudować swoją przyszłość. Doszło do pozytywnych zdarzeń, o jakich wcześniej najwięksi optymiści nie myśleli. Oto jeden z takich przypadków: „Malejący wpływ religii na życie ludzi otworzył drogę do rozwiązań pragmatycznych: mniejsze społeczności zamiast budować dwa kościoły wznosiły jeden do wspólnego użytku katolików i protestantów”<sup>10</sup>.

Mądrość polityczna szwajcarskich decydentów pozwoliła uniknąć dalszej eskalacji nieporozumień między katolikami i ewangelikami. Dziś już prawie nikt nie pamięta, gdzie owe konflikty wzięły swój początek. Natomiast wszyscy obywatele Federacji dojrzeli, że bezsensowne waśnie rujnowały całe społeczeństwo. Nie ma znaczenia fakt, czy w jakimś określonym sporze któraś strona przejęła inicjatywę. Po prostu wszyscy na tym tracili. Kompromis pozwolił dzielić się władzą. Już na początku XX wieku, partie polityczne wywodzące się z ruchów katolickich, wzięły współodpowiedzialność rządzenia razem z przedstawicielami partii pochodzenia protestanckiego. W taki sposób została rozwiązana kwestia fundamentalnych wartości religijnych. Wymagało to wspólnego zrozumienia i chęci dialogu. „Historyczne konflikty kulturowe między katolikami i protestantami straciły dzisiaj na znaczeniu. Wiele problemów załatwiło ustanowienie nowoczesnej, liberalnej demokracji, która zredukowała bezpośredni wpływ organizacji religijnych na państwo. Trzeba jednak zauważyć, że do połowicznego rozwiązania tych problemów w ramach federalizmu potrzeba było wysiłku ponad czterech pokoleń. Tak, więc kwestie kulturowe zostały nie tyle załatwione, co z biegiem lat straciły dawną ostrość”<sup>11</sup>.

Prawdopodobnie w dzisiejszych czasach obywatele Szwajcarii nie wyobrażają sobie powrotu do dawnych konfliktów wyznaniowych. Choć z pewnością są osoby, którym spokój i ład nie jest na rękę. Przykładem jest Christian Blocher przywódca Szwajcarskiej Partii Ludowej, który z członkami swojej partii chce: „(...) aby w Szwajcarii wprowadzono zakaz budowy minaretów. (...) A poza tym nie zna żadnego kraju muzułmańskiego, w którym można wznosić wieże kościelne”<sup>12</sup>. Lecz z całą pewnością taka postawa jest marginesem w życiu społecznym pragmatycznych Szwajcarów, którzy udoskonalają swoje stosunki społeczne w duchu demokracji i stawiają silny opór integracji z Unią Europejską.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 47.

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> *Koniec kompromisów...*, s. 13.